

W małym miasteczku można spełniać wielkie marzenia

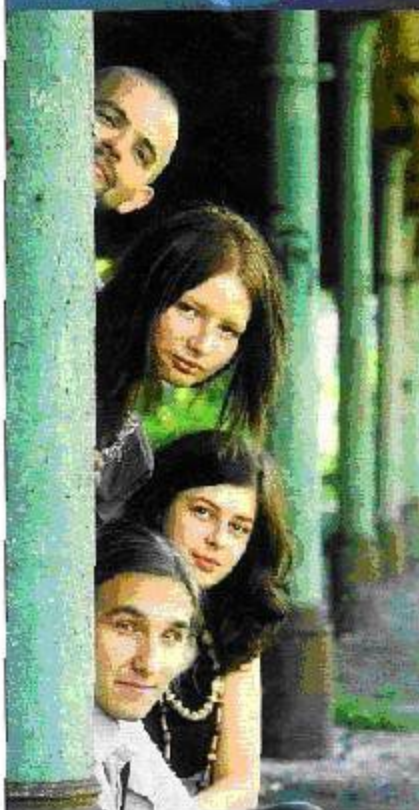
Bożena Pełdiak, prezes stowarzyszenia Granica z Lubawki w Dolnośląskiem.

Nieczynny dworzec kolejowy to miejsce kultowe w Lubawce. Tu spotykala się młodzież. Czasem zaglądali do miejskiego domu kultury, w którym pracowałam jako instruktor. Nawet punkowcy z kolorowymi irokezami zwierzali mi się ze swoich pragnień. Najbardziej doskwierał im małomiasteczkowy marazm. Marzyli, żeby przyjeżdżały do nas znane muzyczne zespoły z koncertami. W budżecie gminy nie było na to pieniędzy, a zresztą nikt wtedy takich młodzieżowych pomysłów nie traktował poważnie.

W październiku 2001 roku udało mi się zaprosić do Lubawki Ryszarda Michalskiego, znanego lidera stowarzyszenia Tratwa z Olsztyna, który jak nikt rozumie młodych ludzi. Poprowadził warsztaty dla młodzieży. Poradził im, by zaczęli coś robić dla siebie i innych młodych oraz żeby dogadali się z dorosłymi. Udało się! Podpisaliśmy trójstronne porozumienie o współpracy: władze miasta – młodzi – dorośli. Na warsztatach zrodziło się mnóstwo pomysłów, z których powstał projekt. Nazwaliśmy go „Pod górę”. Za młdą Ryśką zgłosiliśmy go do programu „Młodzież”, który powstał w Komisji Europejskiej, a prowadzony jest przez Narodową Agencję Rozwoju Systemu Edukacji.

Napisaaliśmy, że organizując koncerty, warsztaty, szkolenia, spotkania, chcemy doprowadzić do zintegrowania środowiska młodzieżowego i wytrwać młodzież naszego miasteczka z marazmu. Ku nasze-

Bożenie Pełdiak zaufała młodzie. Razem starają się pozyskać fundusze na realizację projektów, które zmuszają do zmiany sposobu myślenia ludzi nie tylko z ich gminy.



Młodzi autorzy projektów to m.in. Piotr Marciniak, Paulina Sopała, Agnieszka Piecuch, Arek Wierciński.

mu zaskoczeniu projekt został zatwierdzony. Dostaliśmy 14 tys. 568 zł. dofinansowania!

Następnie zaproponowaliśmy uporządkowanie miejskiego parku, odmalowanie ławek, posadzenie drzew i roślin. Chcieliśmy pokazać, że

młodzi ludzie, nawet punki, potrafią działać bezinteresownie na rzecz miasteczka. Na ten projekt zdobyliśmy pieniądze z fundacji Partnerstwo dla Środowiska.

Unijne pieniądze dodały nam skrzydeł. Zaczęliśmy być poważniej traktowani w gminie, otrzymaliśmy pomieszczenie na działalność. Mieliliśmy coraz więcej pomysłów i uwierzyliśmy, że możemy je zrealizować. Szukaliśmy organizacji, które dysponują środkami z funduszy unijnych. Nasza grupa nie była formalna, dlatego w grudniu 2003 roku zarejestrowaliśmy się jako stowarzyszenie Granica. Nie wiem, kto wymyślił nazwę, ale uznaliśmy, że jest odpowiednia. Lubawka usytuowana jest w pobliżu przejścia granicznego do Czech, a poza tym granica bywa dobra i zła. Również

między ludźmi – młodymi i starymi. Stowarzyszenie tworzy 30 osób. Jestem najstarsza, przeważają studenci i licealiści.

Przez dwa lata zrealizowaliśmy 12 projektów za pieniądze z funduszy europejskich. Są wśród nich przeznaczone dla społeczności Lubawki „Dziecięce marzenia” – kontynuacja naszego pierwszego projektu – stworzenie kolorowego parku miejskiego, a w nim miejsc edukacji ekologicznej. Są też takie jak przeznaczony dla kobiet „Babiniec” realizowany na Słowacji, w Walii i Polsce. Byliśmy w Walii i na Słowacji, zobaczyliśmy, w jaki sposób niewielkimi nakładami można uatrakcyjnić prawie każdą miejscowość. Na przykład w walijskiej wiosce odrestaurowano stary piec chlebowy, który jest atrakcją turystyczną. Odnaleziono jego historię.

Projekt „Złoty piasek” realizowaliśmy ze stowarzyszeniem Tratwa z Olsztyna ze środków Fundacji Dzieci i Młodzieży. To była taka nieformalna edukacja polegająca na konsolidacji pokoleń. Gimnazjaliści i licealiści rozmawiali z krewnymi i sąsiadami, poszukując wspomnień, które wiążą się z dzisiejszym życiem. Dowiadywali się na przykład, w jaki sposób kiedyś flirtowano, bawiono się. Powstawały „historie starego domu”. Uczestnicy projektu wybierali najważniejsze opowieści i jakby z osobnych „ziaren piasku” układali własną opowieść. Następnie pod opieką plastyków przygotowywali cykle kolaży będące zapisami poszczególnych historii. Na koniec odbywały się minispektakle młodych „opowiadaczy”. Najpierw dla osób, od których opowieści zostały zebrane, następnie dla innych.

Akademia Rozwoju Filantropii dysponująca funduszami unijnymi, organizacja, której celem jest rozwój społeczeństwa obywatelskiego korzystającego z dóbr demokracji, ogłosiła konkurs na lokalną organizację grantową, czyli taką, która przydziela dotacje (granty) innym organizacjom. Napisaaliśmy swój projekt. Na początek otrzymaliśmy 35 tys. zł, a od gmin Lubawka,

Unijne pieniądze dodały nam skrzydeł. Zaczęliśmy być poważniej traktowani w gminie.

Kamienna Góra, Marciszów i powiatu kamieniegórskiego – kolejne środki. Wsparli nas też firmy Bo-Wa-De, fundacja Brama Lubawska oraz osoba prywatna. W maju przeprowadziliśmy pierwszy konkurs dla społeczności gmin Lubawka, Kamienna Góra i Marciszów. Wpłynęło 14 projektów, powołaliśmy komisję, oceniliśmy je i wybraliśmy 11 do realizacji, w tym program młodzieży pragnącej przeprowadzić warsztaty o narkomanii czy mieszkanki Raszowa planującej założenie skansenu chleba. Pomagaliśmy tej jedynastej w napisaniu wniosków. Każdy z pomysłodawców musi mieć część środków, bo my dofinansowujemy realizację projektu kwotą najwyżej 3600 zł. Najważniejsze, że dzięki temu coś się ruszyło: ludzie zaczęli ze sobą rozmawiać i uwierzyli w sens wspólnego działania.

Ostatni projekt „Tak można coś zrobić” przygotowało czterech członków naszego stowarzyszenia – pedagog Arek Wierciński, filolog polski Piotrek Marciniak oraz studentki Alicja Gawinek i Małgorzata Szczuka. Postanowili podzielić się naszym doświadczeniem z Ukraincami, pokazać, że warto zakładać nieformalne grupy młodzieżowe. Pojechali do obwodu iwano-frankowskiego i tam uczyli, jak uzyskać unijne fundusze. Byli u nich dwa razy, oni odwiedzili nas w maju. Zaprzyjaźniliśmy się i wiem, że już wykorzystują nasze doświadczenia. Cieszę się, że ci młodzi ludzie, którzy trafili do Granicy, wyrosli na liderów, którzy nie chcą biernie czekać, lecz sami zmieniają otoczenie. To najbliższe i coraz dalsze. ■

Wysłuchała: Małgorzata Szemocka.